

PROTOKÓŁ Nr XXXV/21
z obrad XXXV sesji Rady Miejskiej w Pyrzycach
zwołanej na wniosek Burmistrza Pyrzyc
na dzień 06 KWIEŃNIA 2021 r.

godzina rozpoczęcia – 16:00;

godzina zamknięcia – 17:52;

Do punktu 1 porządku

Otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak – Otwieram posiedzenie XXXV sesji Rady Miejskiej w Pyrzycach, zwołanej na dzień 6 kwietnia 2021 roku na godz. 16:00. Witam Panią Burmistrz, witam Panią Skarbnik, Pana Burmistrza, Panią Sekretarz, witam Państwa radnych. Na sali obrad obecnych jest 13 radnych, mamy zatem kworum niezbędne do podejmowania prawomocnych decyzji, na sali obrad brakuje dwóch radnych: Tomasza Posyniaka i Mariusza Szymkowicza (*przybył o godz. 17:29*)

- Lista obecności radnych stanowi zał. Nr 1 do protokołu.

Sesja dzisiejsza zwołana jest na wniosek Burmistrza Pyrzyc. Wszyscy pamiętamy, że na poprzedniej Sesji Rady Miejskiej ustaliliśmy dzisiejszy termin obrad i dotrzyaliśmy, że tak powiem uzgodnień. W dniu dzisiejszym odbywa się sesja nadzwyczajna poświęcona jednemu tematowi, jest to projekt uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty dla nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy.

- Wniosek Burmistrza o zwołanie sesji stanowi załącznik Nr 2 do protokołu,
- Porządek obrad stanowi załącznik Nr 3 do protokołu.

Do punktu 2 porządku

Projekt uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty dla nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy (Druk Nr 313/21).

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 4 do protokołu.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Dziękuję Panie Przewodniczący, tak jak Pan powiedział na ostatniej sesji Rady Miejskiej w marcu ustaliliśmy, że będzie konieczna sesja nadzwyczajna w związku z koniecznością zwiększenia stawki za wywóz odpadów i przedkładałam Państwu radnym po raz drugi w tym roku projekt uchwały o zwiększeniu stawki za wywóz odpadów, z kwoty 22,60 zł na kwotę 27,60 zł, czyli stawka jest taka sama jak była w miesiącu styczniu i argumentacja. Ja powiem tylko o najważniejszych rzeczach, nie będę już powtarzać tego, o czym mówimy praktycznie już od dwóch lat, ale jeżeli chodzi o aktualne argumenty, które są za tym, żeby podnieść stawkę, to przede wszystkim jest to, że cały czas z budżetu gminy dokonujemy dofinansowania do systemu zagospodarowania odpadami, a zgodnie z ustawą i przepisami, ta stawka ma się samofinansować, czyli nie powinniśmy dokonywać dopłat do systemu, ale od dwóch lat takich dopłat dokonujemy. W poprzednim roku przedstawiałam Państwu trzykrotnie uchwałę o zwiększaniu stawki. W styczniu uchwała, którą ja przedstawiłam została zmieniona przez Państwa, stawka została obniżona właśnie na kwotę 22,60 zł i w roku 2020 dokonaliśmy dofinansowania do systemu, w roku 2020 była to kwota ponad 224.000 zł łącznie z karą. Od 25 do 31 listopada nie wywoziliśmy śmieci w związku z tym, że nie posiadaliśmy środków. W tym roku już do marca dokonali dopłaty do systemu w kwocie 269.000 zł, natomiast w roku 2019 była to kwota ponad 400 prawie 490.000 zł dofinansowania. I w roku 2020 było ogłoszonych łącznie 5 przetargów, żaden z tych przetargów nie został rozstrzygnięty w związku z tym, że nie posiadaliśmy takiej kwoty na zadanie i ostatni przetarg to był w grudniu, 18 grudnia i kwota, której brakuje nam do tego, żeby rozstrzygnąć przetarg to jest kwota prawie 1.300.000,00 zł. Stawka, którą Państwu przedkładałam, tak jak to było w styczniu, jest to stawka wyliczona na podstawie danych, które są danymi roku 2020 i mamy tutaj ilość ton, to jest 6363 tony, są to tony rzeczywiste, tak jak mówiłam wywozu i liczona jest na 15146 osób zgodnie z ilością osób, które są zgłoszone w deklaracjach. Cóż jeszcze więcej do tego, o czym cały czas mówimy, myślę że najważniejsza sytuacja to jest ta sytuacja, która pojawiła się w tym roku, bo mamy marzec, a dofinansowaliśmy już kwotę prawie 270 tysięcy, mamy zawartą umowę, która jest umową do końca maja i nie mamy pewności, czy nie będziemy musieli jeszcze dofinansować, natomiast stawkę, którą Państwu przedkładałam, propozycja wejścia tej stawki to jest od 1 czerwca. W związku z tym, że uchwała musi się uprawomocnić, a także zgodnie z przepisami musimy powiadomić wszystkich, każdego mieszkańca o tym, że ta stawka jest większa, więc dajemy sobie czas na to dwóch miesięcy i jeżeli wejdzie stawka w życie, jeżeli Państwo w ogóle zdecydujecie o tym, żeby ta stawka była zwiększona, wejdzie w życie od 1 czerwca i dopiero po tej informacji, po dzisiejszej sesji będę mogła podjąć decyzję, czy ogłaszamy przetarg, czy nie, bo tak jak powiedziałam zgodnie z przetargiem, który był ogłoszony w grudniu, kwota brakująca to jest około 1.300.000 zł, więc myślę że tyle, bo tak jak powiedziałam my bardzo dużo rozmawiamy o śmieciach, bardzo dużo tych wszystkich argumentów już poruszaliśmy na tych sesjach, które były, a mieliśmy w październiku, w listopadzie jak dobrze pamiętam, grudzień, styczeń, to były miesiące

kiedy rozmawialiśmy o zwiększonej stawce, stawka oczywiście nie została zwiększona, a cały czas dokładamy do systemu wywozu odpadów i to niemałe kwoty, bo tak jak powiedziałam kwota, która jest teraz, a mamy miesiąc kwiecień, ale do końca marca dołożyliśmy prawie 270.000 zł i nie mam pewności, czy wystarczy środków do końca miesiąca maja, czyli do końca tej umowy, która jest zawarta. Jeżeli są pytania, myślę że w dyskusji będziemy mogli sobie tutaj jeszcze wyjaśniać, dziękuję.

Przewodniczący Rady - Mariusz Majak - Mam przed sobą uchwałę Rady Miejskiej z 28 maja w sprawie uchwalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Pyrzyce, Uchwała Nr XXIII/160/20 i to w paragrafie 19 tej uchwały w rozdziale czwartym, częstotliwość i sposób pozbywania się odpadów komunalnych i nieczystości ciekłych z terenu nieruchomości oraz terenów przeznaczonych do użytku publicznego, tutaj w paragrafie 19 ust. 1 mamy takie uregulowanie "ustala się częstotliwość pozbywania się odpadów komunalnych niesegregowanych, zmieszanych i resztkowych oraz bioodpadów z nieruchomości zamieszkałych o zabudowie jednorodzinnej i zabudowie zagrodowej z nieruchomości niezamieszkałych oraz terenów przeznaczonych do użytku publicznego nie rzadziej niż raz na dwa tygodnie. Do czego zmierzam, dlaczego zacytowałem ten przepis, otóż zdecydowałem, dlatego że dyskutujemy o tym żeby jak najmniej płacić, żeby ustalić jak najmniejsze stawki za wywóz nieczystości i regulamin daje nam możliwość, abyśmy mogli wywozić te nieczystości z nieruchomości jednorodzinnych raz na dwa tygodnie. W tej chwili mamy tak uregulowany system, że wywozimy raz na tydzień, zarówno z nieruchomości tam gdzie są budynki jednorodzinne i zagrodowe, natomiast częściej wywozimy nieczystości tam, gdzie jest zabudowa wielorodzinna. I teraz nie mam pełnej informacji, natomiast mam pewną informację od grona kilkudziesięciu osób, którzy potwierdzają fakt, że przy ich nieruchomościach ta częstotliwość mogłaby być zmniejszona, czyli można by było wywozić odpady raz na dwa tygodnie, te zmieszane, te pochodzące z tych niewysegregowanych, że tak powiem, u siebie też to zauważam. Z resztą podobna sytuacja jest na terenach wiejskich, jeśli chodzi o wywóz właśnie tych niesegregowanych odpadów, co dwa tygodnie są wywożone. Pokusiłem się też o to, żeby zobaczyć jak jest u naszych sąsiadów i zauważyłem, że podobnie jest w Barlinku, oni mają tak uregulowane, że harmonogram odbioru odpadów komunalnych zmieszanych, pozostałych z segregacji, właśnie ciekawie ujęte i odpadów ulegających biodegradacji w zabudowie jednorodzinnej i zagrodowej oraz nieruchomości niezamieszkałych z częstotliwością raz na 2 tygodnie. Podobnie jest w Chojnie raz na dwa tygodnie, w Dębnie, w Gryfinie, w Stargardzie jest raz w tygodniu, w Myśliborzu jest raz na dwa tygodnie, częściej wywożone są te odpady z nieruchomości jednorodzinnych w okresie letnim. Oczywiście bioodpady, u nas wywożenie jest uregulowane w ten sposób, że zgłaszamy na telefon, głównie, więc o tym nie mówię, natomiast warto by było rozważyć to, bo myślę, że mogłoby to w przetargu przynieść niższą cenę. Z tego co zrozumiałem to Pani Burmistrz będzie ogłaszać przetarg za około miesiąc, więc warto....

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Mogę odpowiedzieć? Nie ja ogłoszę przetarg dopiero jak będę wiedziała, że mamy zwiększoną stawkę, bo tak nie mam w ogóle możliwości ogłoszenia przetargu, bo pierwszy przetarg został ogłoszony i wiemy, że brakuje nam 1.300.000 zł, tylko teraz do Pana pomysłu, na ten temat mogę się odnieść teraz? Oczywiście jak najbardziej. Rozmawialiśmy dużo wcześniej i też pamiętam jakie były rozmowy na temat tego regulaminu i ja powiem Panu, że dla mnie nawet ta ilość, jeżeli teraz jest taka propozycja, tylko, że ten regulamin mamy 2 lata, tak jak rozmawiamy o tym 2 lata, więc jest taka propozycja, to czy Pan robił analizę, że w związku z tym, że tak mają inne miasta, a my się tutaj skupiliśmy i pamiętam to też była taka analiza dość mocna wtedy, jeżeli chodzi o zabudowę wielorodzinną, żeby właśnie tam były wywożone przynajmniej raz w tygodniu, bo jak wiemy jakie są te gniazda, jak są małe, jak dużo jest śmieci, teraz w tych ilościach, bo na pewno jest to inaczej przy domkach jednorodzinnych, gdzie mieszkańcy mają gdzie trzymać i to jest do oceny, ale jest moje pytanie do Pana, czy w związku z tym, że zaproponuje Pan, że będziemy wywozić teraz raz na miesiąc, nie raz na dwa tygodnie, to czy robił Pan analizę, że ubędzie nam ilość ton śmieci, że w związku z tym mieszkańcy będą wyrzucali mniej śmieci, no bo według mnie jeżeli wywozimy raz na dwa tygodnie, czy raz na miesiąc, to dalej wywozimy te same tony śmieci, które są produkowane przez mieszkańców, czy jak będziemy wywozić raz w miesiącu to po prostu mniej będzie tych ton, bo najistotniejsza jest ilość ton, która jest wymarzona, mówimy o tonach.

Przewodniczący Rady - Mariusz Majak - Znaczy, Szanowni Państwo, trudno mi powiedzieć, czy biorąc pod uwagę logiczne myślenie to raczej ilość ton się nie zmniejszy, natomiast na pewno zmniejszą się koszty obsługi systemu jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że ciężarówka, która wywozi te odpady nie co tydzień będzie udawać się na obrzeża miasta w niektórych sytuacjach, a co dwa tygodnie, jeżeli chodzi bo ja mówię tylko o zabudowie jednorodzinnej, powtórzę jeszcze raz, że nie robiłem jakiś większych badań, natomiast kilkadziesiąt osób udało mi się w tym krótkim czasie spytać i w większości te osoby potwierdzały, że jest to wykonalne. Natomiast jeszcze raz powtórzę na terenie wiejskim jest raz na dwa tygodnie, są wywożone odpady raz na dwa tygodnie i z pewnością to daje szansę, że te koszty w przetargu mogłyby być troszkę mniejsze.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - A mogę dopytać jeszcze? Czyli rozumiem, że Pana propozycja jest tylko do jednorodzinnych, nie do wielorodzinnych.

Przewodniczący Rady - Mariusz Majak - Nie, nie tylko do jednorodzinnych.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Rozumiem, że przy wielorodzinnych nie proponuje Pan.

Przewodniczący Rady - Mariusz Majak - Nie, dlatego że jeżeli chodzi o tą obsługę systemu, jeśli chodzi o zabudowę wielorodzinną jest tak, że często wiaty są niewielkie i już w tej chwili wydaje mi się, że są zbyt małe na obsługę, mogłoby być troszkę więcej rozbudowane, co dałoby możliwość lepszego utrzymania czystości, a zmniejszenie tej częstotliwości wywozu spowodowałoby bałagan, tylko mówię tutaj o rozważeniu propozycji jeśli chodzi o zabudowę jednorodziną.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Dobrze, to ja jeszcze tylko dopytam, czyli rozumiem, że Pana propozycja byłaby dzisiaj taka, żeby nie uchwalać wzrostu stawki tej, która jest przedłożona, tylko zmieniać regulamin, który też się ma prawo uprawomocnić, no musi się uprawomocnić w miesiąc, to kiedy...

Przewodniczący Rady - Mariusz Majak - Nie, Pani Burmistrz, nie.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Nie?

Przewodniczący Rady - Mariusz Majak - Nie, jeżeli chodzi o regulamin, to regulamin taką możliwość daje, więc nie trzeba go zmieniać w ogóle, bo on w paragrafie 19 mówi o tym, że z nieruchomości zamieszkałych w zabudowie jednorodzinnej, w zabudowie zagrodowej należy wywozić nieczystości nie rzadziej niż raz na dwa tygodnie, czyli on daje możliwość częściej, ale nie rzadziej niż za raz na dwa tygodnie, więc tu żadnej zmiany nie proponuję, natomiast proponuję po dzisiejszej sesji rozważyć możliwość właśnie...

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Zapisów przetargu, tak?

Przewodniczący Rady - Mariusz Majak - Tak, bo widziałem w specyfikacji jest tak jak dotychczas, w zabudowie jednorodzinnej jest tak jak dotychczas, natomiast z żadną inicjatywą jeśli chodzi o zmiany uchwały, nie wychodzę, tylko proponuję, żeby może wykorzystać tą możliwość, aby zmniejszyć nieco koszty obsługi systemu.

Wiceprzewodniczący Rady - Mirosław Stasiak - Pozwolę sobie pracować jak zwykle na liczbach i przede wszystkim zacznę od tego, że na ostatniej sesji, która odbyła się pod koniec marca złożyłem zapytanie, dlaczego te wartości kosztów poniesionych w poszczególnych latach, które są nam przedstawiane, czyli 2018, 2019, 2020 różnią się w niektórych przypadkach nawet o ponad 300.000 zł, co do faktur, które wystawia PPK na Urząd Gminy i naprowadzony trochę po dyskusji z Panią Skarbnik przeanalizowałem to trochę z drugiej strony, biorąc pod uwagę faktury pod kątem co jest kosztem faktycznym, a co jest zobowiązaniem w danym roku. I co wyszło? Wyszło to, że te dane, które są nam tutaj podawane jako koszt poniesiony wraz ze zobowiązaniem za miesiąc grudzień, to tak naprawdę są wartości z 13 miesięcy, a nie z 12 ile ma rok. Dlaczego? Dlatego, że faktura z grudnia jest liczona dwa razy, raz jako

koszt, a raz jako zobowiązanie i te wartości, które są tutaj nam przedstawione w tej tabelce w ostatniej kolumnie, to są wartości z 13 faktur a nie z 12. Analizując faktury i rozgraniczając je w ten sposób, że faktura z grudnia 2019 została zapłacona nie w 2019, tylko w styczniu 2020 i to samo analogicznie dzieje się z fakturą z grudnia 2020, ona nie została zapłacona w 2020, tylko została zapłacona w lutym 2021, także nie może być brana jako koszt w roku 2020, bo w 2020 nie została zapłacona, dlatego te wartości, które są nam tutaj przedstawiane to jest lekka nadinterpretacja i są to wartości z 13 miesięcy a nie z 12. Bardzo łatwo to mogę przedstawić na podstawie faktur, które analizowałem bardzo szczegółowo z 2020 roku i z faktur, które otrzymałem, które wystawiło PPK w 2020 roku, jest to kwota 3.704.789,46 zł, z czego faktura za grudzień 2020 to jest 413.541,15 zł, czyli odejmując tą fakturę z grudnia z tych wszystkich puli faktur, które wystawiło w 2020 r. PPK wychodzi suma 3.291.248 zł, dodając do tego fakturę z grudnia 2019 roku, która faktycznie była kosztem zapłaconym w 2020 r. wychodzimy na wartość 3.570.433 zł, doliczając do tego koszty administracyjne, które nam podano za 2020 rok, a było to 183.588 zł, to Drodzy Państwo, koszty za 2000 rok to jest 3.754.021 zł, a nie 4.167.563 zł, jak nam przedstawiano tutaj w uzasadnieniu. Po drugie, Drodzy Państwo przedstawiono nam także, że ściągalność w 2020 roku to było 93%, też pobawiłem się w zwykłą matematykę, skoro w 2020 roku mieliśmy 15154 deklaracji, a 93% z tych deklaracji zapłaciło, to znaczy, że do naszej kasy wpłynęło, tylko stosując tą dawną stawkę 22,60 zł, powinno wpłynąć 3.820.123 zł, czyli w zupełności wystarcza na pokrycie tych faktur, także ja ciągle się zastanawiam skąd są brane te stwierdzenia, że ciągle musimy coś dopłacać, skoro ten system on się prawie samofinansuje przy tamtej stawce. Ja rozumiem, że to co mówił Pan Prezes PPK i to co nam na spotkaniu przedstawiał, że zmieniły się ceny i tam gdzie PPK oddaje w tej chwili odpady, no to nie dosyć, że jest to wszystko podzielone na frakcje, to również każda frakcja ma inną cenę. Ja to rozumiem i Drodzy Państwo, chciałbym w tym miejscu złożyć wniosek o zmianę tych kwot, tych wartości proponowanej w dzisiejszym projekcie uchwały, właśnie w oparciu o te rzeczy, które ustaliłem i w imieniu Klubów Bezpartyjne Pырzyce i Prawo i Sprawiedliwość, chciałbym złożyć wniosek o zmianę w projekcie dzisiejszej uchwały w paragrafie 2 w pkt 1 "ustala się stawkę opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, o której mowa w paragrafie 1 w ust. 1 w wysokości 25,60 zł miesięcznie na jednego mieszkańca, jeżeli odpady są zbierane i odbierane w sposób selektywny i w punkcie 2 określa się podwyższoną stawkę opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w wysokości 52 zł miesięcznie od każdego mieszkańca zamieszkującego daną nieruchomość, jeżeli właściciel nieruchomości nie wypełnia obowiązku zbierania odpadów w sposób selektywny". A jak to wyliczyłem i skąd mam te dane pozwolę sobie teraz wszystkim rozdać. Chciałbym tylko zwrócić uwagę, że w tym uzasadnieniu, które Państwo otrzymacie to są wzięte ceny poszczególnych frakcji już te nowe, które są przewidziane na 2021 rok i ta ilość deklaracji, która była także podana w pierwotnym projekcie uchwały, czyli 15146 osób, dziękuję.

Wniosek na piśmie stanowi załącznik Nr 5

Burmistrz Pyrzyc – Marzena Podzińska - Powiem tak, ja nie chcę komentować tego, co Pan radny mówi, bo ja płacę te faktury, podpisuję te umowy, trzeci raz stawka, którą Panowie proponujecie i moje pytanie jest tylko do Pana radnego Stasiaka, Pani Skarbnik tłumaczyła Panu nie wiem, czy jest sens żebym w ogóle jeszcze raz to powtarzała, to co Pan dzisiaj tutaj na szybko nam pokazał, oczywiście zrobicie Panowie, jeżeli to jest Wasza pozycja, więc rozumiem, że taka jest propozycja stawki, taka wejdzie w życie, bo tak ustaliliście i znowu zmniejszenie, moje pytanie jest tylko, skąd weźmiemy w tym roku ponownie pieniądze, jak zabraknie środków, bo ja nie wiem już Panie Radny, cokolwiek by Pan nie wymyślił to ja, ani Pani Skarbnik, ani nikt z moich pracowników tych pieniędzy nie wziął, nigdzie ich nie ukryliśmy jakkolwiek by Pan nie liczył, bo ja cały czas pokazuję Panom, że wszystkie te czynniki są zmienne, te 15141 to jest na koniec grudnia, tak jak wzięliśmy, każdy miesiąc ma inną liczbę osób i o tym też mówiłam 15 czy 13 tysięcy razy, że co miesiąc są inne, bo to jest żywy organizm, to się zmienia czynników jest bardzo dużo, które wpływają, czyli ilość ton podaliśmy rzeczywiste, bo jak podawaliśmy więcej zdyskredytowaliście Panowie to, że podajemy za dużo, aczkolwiek ta stawka jak podaliśmy, czy szacowaliśmy więcej, czy mniej to i tak ta stawka się nie spinała w żaden sposób, więc dzisiaj jakby Pan wyliczał, czy od przodu czy od tyłu, w którą stronę Pan nie będzie wyliczał to i tak te faktury (wspomni Pan moje słowo), że będzie za mało tych pieniędzy, bo nikt z nas nie wymyślił sobie, że chce, żeby to było 27,60 zł, tylko tyle po prostu nam wychodzi i tyle musimy płacić, tak jak jest, bo płacimy faktury, nie płacimy niczego innego więcej, a tak naprawdę z tego systemu trzeba doliczyć jeszcze większe koszty, których ja tutaj nie doliczam, nie doliczam poczty, którą musimy wysłać, a też powinniśmy wliczyć do tego systemu, nie doliczamy wielu innych rzeczy, bo wiemy, że jeszcze by nam pokryły koszty i robimy to z własnych środków i to też Państwu mówiłam 2 lata o tym mówię, a teraz po raz kolejny zmniejszacie stawkę. Dobrze, jeżeli Pan to wyliczył, a jest Pan mistrzem w wyliczaniu, tylko cały czas się zastanawiam, dlaczego dopłacamy skoro dwa razy ta stawka była zmniejszona przez Państwa, dlaczego cały czas dopłacamy, bo za każdym razem i to było jedno uzasadnienie pamiętam Pana Pajora-Kubickiego, znaczy Waszych klubów, dzisiaj po raz kolejny, kolejne od tyłu, od przodu, z boku liczycie, tylko że ja dostaję faktury i ja te faktury muszę płacić, tak a nie inaczej jest z przetargu, tak a nie inaczej jest na fakturach, więc spytam się skąd, jeżeli mamy miesiąc marzec i już mamy 270.000 zł, kosztem inwestycji, kosztem zadań bieżących i wielu innych rzeczy, więc pytam skąd weźmiemy pieniądze, jeżeli ta stawka będzie taka sama, obniżymy tak jak Pan Przewodniczący proponował wyjazdy, tylko że ilość śmieci jest rzeczywista, taka jak była, dlatego nie wiem, ja nie będę się już do tego odnosić, chcecie Państwo przyjąć tą stawkę, nie będę z tym dyskutować, bo za każdym razem podważacie najpierw ilość ludzi, ilość tą, teraz faktury się nie zgadzają, tylko, że to są rzeczywiste faktury, my zapłaciliśmy, ja tych pieniędzy nie wzięłam sobie, Pani Skarbnik ich nie wzięła, nie płacimy z tego systemu, jeszcze też bardzo ważna informacja, z tego systemu, to

wszystko co wpływa, idzie tylko na wywóz nieczystości nie idzie na żadne inne zadanie gminne, na żadne inne i z żadnego innego zadania gminnego nie powinno na to iść, i robimy bardzo, nie wiem przy tej ilości i pandemii teraz, naprawdę ściągalność jest bardzo wysoka. I kontrole, za chwilę wychodzimy cały czas z kontrolami, są problemy, jeżeli chodzi o te gniazda przy wielorodzinnych i też Panowie o tym wiecie, że jest bardzo dużo problemów w mieście, a z tym wywozem nieczystości, jak również z zapewnieniem odpowiednich miejsc, czy tej ilości, żeby mieszkańcy byli zadowoleni, żeby było czysto, więc powinniśmy jeszcze częściej tak naprawdę te śmieci z wielorodzinnych wywozić, ale każde tak jak mówicie będą to większe koszty, więc ja nie wiem jeszcze jak ja mam Panu wytłumaczyć, że te pieniądze, które wpłynęły to one zostały na ten system wydatkowane, nikt ich nie wziął i na nic innego nie przeznaczył, Zresztą jest Pan w Komisji Budżetu, macie budżety, mogliście w pierwszym roku nie wiedzieć, macie wykonanie, uchwalacie budżet, zmieniacie ten budżet, więc dzisiaj mówienie takie Pana "proszę Państwa tam powinno być tyle i tyle", ja się pytam niech Pan powie tym mieszkańcom, gdzie są w takim razie te pieniądze, które zapłaciliśmy, bo my je zapłaciliśmy, to kto tutaj te pieniądze, nie wiem, kto je zabiera z tego budżetu, gdzie one idą jak wypływają to niech Pan to dopowie, bo ja tego nie wiem, bo ja te pieniądze płacę, więc niech Pan mi odpowie, dlaczego w takim razie, jeżeli były tam te dwie stawki przez Państwa uchwalone, dlaczego tych pieniędzy nie starczyło, co było znowu źle, za każdym razem szukacie sposobu, żeby obniżyć stawkę i ja to rozumiem, chcecie być tym "dobrym policjantem", żeby mieszkańcy płacili mniej, ja też chcę być "dobrym policjantem", żeby płacili mniej, ale ja po prostu te faktury muszę płacić i to ja nie Pan, to ja muszę podejmować decyzje z dnia na dzień, czy wywozić śmieci, czy ich nie wywozić, jakiego rozwiązania szukać i jak się przed kontrolą tłumaczyć, dlaczego dzielimy zamówienia, dlaczego nie mamy jednej umowy na rok, albo dwa lata nie Pan tylko ja, więc dzisiaj takie mówienie to naprawdę powiem Panu, że to jest zarzut w moją stronę, w stronę Pani Skarbnik, w stronę pracowników, gdzie i jak my to liczymy, tylko co my z tymi pieniędzmi robimy, Panie Stasiak, no gdzie są te pieniądze, bo z tego co ja wiem i Pan wie, i Komisja Budżetu, jest Komisja Rewizyjna, możecie to sprawdzić, jest kontrola, która w tej chwili to kontroluje, mam też pytanie Pani kontrolującej, dlaczego dzielicie zamówienia? co ja mam jej odpowiadać? Dlaczego dzielimy zamówienia, dlatego że nie mamy środków, żeby rozstrzygnąć przetarg normalnie na rok, czy na półtorej roku. Nie możemy tego zrobić. Więc jeżeli Pan wylicza to od tyłu, 13 faktur, 14, jakby nie było, jakby 15 Pan policzył to te pieniądze są zapłacone, one poszły tylko na system, ale skoro nie, to niech Pan powie dzisiaj, gdzie są te pieniądze bo ja nie wiem, może Pani Skarbnik wie z jakiego konta na jakie konto poszły nic innego nie jest finansowane, więc dzisiaj udawanie, że ta stawka powinna i mówienie w drugą stronę, że nie wiem, my znowu podaliśmy jakieś nierzeczywiste dane, ja nawet nie wiem jak to określić, bo wszystkie dane są danymi szacunkowymi, a tak jak powiedziałam czynników mających wpływ na stawkę jest bardzo dużo i o nich też mówiliśmy, i naprawdę robimy też bardzo dużo tutaj, a Pan nam cały czas zarzuca, że dajemy złe uzasadnienia i dajemy złe dane, tylko cały czas za te śmieci płacimy

i panowie też podnosicie rękę, jak zmieniamy budżety i płacimy faktury, więc ja nie wiem gdzie są te pieniądze, to niech Pan odpowie mieszkańcom, gdzie są te pieniądze i mi i Pani Skarbnik bo ja te faktury podpisuje, one są opłacane z tych środków, więc jeżeli jest ich za dużo, to ja nie wiem naprawdę.

Wiceprzewodniczący Rady - Mirosław Stasiak - Ja się nie będę zbyt dużo tutaj rozwodził do słów Pani Burmistrz, bo wnioski są dwa, pierwszy wniosek to te zestawienie, które zrobiłem to jest dokładnie na podstawie tych faktur, które nam Państwo przedstawili, także to są te faktury i o czym powiedziałem, to co Pani powinna zapłacić w roku 2020 to było 3.700.000 zł...

Burmistrz Pyrzyc – Marzena Podzinska - Ale Panie radny, powinnam, czy zapłaciłam? My podaliśmy Panu to co zapłaciłam, więc gdzie są te pieniądze.

Wiceprzewodniczący Rady - Mirosław Stasiak - Tak, ale przecież nie zapłaciła Pani faktury z grudnia 2020 r. w grudniu 2020 r., tylko zapłaciła to Pani, zapłaci w lutym 2020 r., także te zestawienia i te wartości, które wziąłem do tego uzasadnienia są tylko i wyłącznie z faktur, które nam przedstawiono, czyli faktury z 2020 r. od stycznia do listopada plus faktura z grudnia 2019 r., która została zapłacona w 2020 r.

Burmistrz Pyrzyc – Marzena Podzinska - Ale jeszcze trzeba zrozumieć funkcjonowanie samorządu i budżetu gminy, jak on się zamyka, jak go się rozlicza i samofinansowanie, naprawdę, ja jeszcze chciałabym oddać głos Pani Skarbnik.

Wiceprzewodniczący Rady - Mirosław Stasiak - Ja tylko jeszcze dokończę swoją myśl, te uzasadnienia i to o czym mówimy, to jest tylko i wyłącznie na podstawie danych, które nam Państwo przekazują i w takiej formie jakie nam Państwo to przekazują w takiej formie my później robimy wyliczenia i jeżeli dostajemy faktury wystawione przez PPK i z tych faktur wynika to co jest napisane w tym uzasadnieniu, to my o innych danych nie wiemy, bo nam Państwo ich nie przekazują.

[Dźwięk niesłyszalny]

A to proszę nam odpowiedzieć.

Burmistrz Pyrzyc – Marzena Podzinska - Ale my cały czas o tym mówimy, to Pan to zmienia.

Wiceprzewodniczący Rady - Mirosław Stasiak - To co nam Państwo podali 93% ścisłości w 2020 r., to powinno wystarczyć na obsługę tego systemu, na zapłacenie tych faktur, które wynikają z roku 2020, z tych dokumentów to wynika.

Skarbnik Gminy – Danuta Bartków - Pokazałam Panu sprawozdania Panie radny Stasiak, mówiłam o tym, że liczymy przez okres 12 miesięcy, że to jest zobowiązanie

w koszty idące ubiegłego roku, w gotówce jest roku 2020, wszystko się zgadza. Dlaczego brakuje tych pieniędzy? proste rozliczenie, dzisiaj przy takiej stawce, którą Pan tutaj skalkulował, na szybko tylko policzyłam, że braknie około 400.000 zł, patrząc na realia te, które są. I teraz odniosę się do zobowiązań, czyli do ściągłości tak zwanej, ta informacja, która była Państwu przedłożona Panu Radnemu, Przewodniczącemu Komisji Budżetu bo było pytanie komisyjne takie na temat ściągłości, odnieśliśmy się, z resztą ta informacja jest pobierana co rok z ubiegłego roku proszę sobie zwrócić uwagę, również odniosłam się do tego, dlaczego spadła ściągłość w roku 2020 z 97% do blisko tam 93%, żeby już się nie łapać za słówka, z uwagi na tą sytuację covid-ową mniej zostało wysyłanych upomnień, mniej egzekucji było, natomiast Pan nie może patrzeć, że ściągłość 93% licząc wprost, ja Panu powiem, że miesiąc luty, czy marzec to jest zaległość blisko 80.000 zł. I dzisiaj jak mówię, że jest ściągłość 93% to jest ściągłość ze zobowiązaniami z 5 lat, bo niektóre zadłużenia się już po prostu przedawniły i czekam tylko na informacje z Urzędu Skarbowego, że Kowalski przysłowiowy jest po prostu nieściągalny, ja to będę umarzała tak jak poszła informacja, że za rok 2014 umorzyliśmy około 20.000 zł z uwagi na nieściągłość, więc to co Pan nazywa ściągłością i wprost Pan liczy 93% to nie jest tak, pokazałam również ile ściągaliśmy mięką egzekucją i działaniami z tytułów egzekucyjnych doprowadzamy do zbiegów egzekucji, nawet komornikiem sądowym i pokazywaliśmy te koszty i pokazywaliśmy ile ściągaliśmy zobowiązań wymagalnych od roku 2015 po rok 2019 bo 2020 to jest początek, więc chciałabym tak mówić o ściągłości, a dzisiaj skoro miesiąc luty, czy marzec zamyka mi się plus 70.000 zł zaległości, mając na uwadze to, że większość ludzi płaci z góry za cały rok, więc ja aż się boję dzisiaj pomyśleć, co będzie w miesiącu październiku, listopadzie i grudniu, i chciałabym, żeby nie mylić też pojęcia kasowo z gotówką, kasowo do zobowiązań, czy tam do należności i pamiętajmy jeszcze jedno, pieniądze zbieramy od stycznia do grudnia, a zobowiązanie to, które pokazuje jako zobowiązanie, zresztą Państwo macie przedstawione, ustawodawca zapisał w ustawie, na którą się powołuje, dokładnie co jest w dochodach zebrane i co jest w wydatkach, pokazuje taką samą informację teraz z wykonania budżetu w podziale 902, więc chciałabym żebyśmy się dobrze zrozumieli, jeśli ktoś czegoś nie rozumie zapraszam, przyjść, proszę, ja podaję te dane, które są zgodne ze sprawozdaniami, naprawdę, więc dlaczego brakuje na zapłatę, dlaczego zwiększaliśmy budżet w tym roku, tak jak Pani Burmistrz tutaj powiedziała blisko 270 000 zł, po prostu nie ma gotówki.

Burmistrz Pyrzyc – Marzena Podzińska - Jeszcze tylko chciałabym, żeby Pan radny Stasiak odpowiedział, bo my cały czas płacimy te pieniądze i tak jak Pani Skarbnik policzyła na szybko, zabraknie około 400 000 zł. Ja Panu też mówię, cały czas to zaznaczam, że to są zmienne czynniki i tamten rok był rokiem specyficznym, to wszystko jest też opisane. Powiedziałam, że segregacja od maja, ile tych umów było, jakie były umowy, że to wszystko macie tutaj Panowie opisane, chyba z 5 stron uzasadnienia, więc jeszcze, co najważniejsze, jeżeli stawka wejdzie w życie niższa, jeżeli

nie starczy nam pieniędzy, a jeszcze będziemy musieli dopłacić do maja, czego się bardzo obawiam, że będziemy znowu musieli, to nie będzie 400 000 zł, tylko 500 000 zł, albo znowu około 600 000 zł, więc jest moje pytanie do Pana dzisiaj, jeżeli zabraknie tych 400 000 zł, skąd my je weźmiemy?

Wiceprzewodniczący Rady - Mirosław Stasiak - Te 400 000 zł pewnie brakuje z tego, bo przetarg jest ogłoszony na 5 100 000 zł prawda, tak, to ja tylko powiem tak, jeżeli te 5 100 000 zł z tego przetargu, które wyliczyło PPK, to gdy spadną koszty w PPK to i wartość tego przetargu będzie mniejsza, bo będzie mniej potrzeba pieniędzy na zagospodarowanie systemu.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Ale jakie koszty, Panie Stasiak, przetarg nie jest ogłaszany na kwotę, o czym Pan mówi.

Radny Jerzy Wroński - Wielokrotnie tłumaczyła Pani Burmistrz, ja bym bardzo brzydko to nazwał jak to komu, wielokrotnie tłumaczyła, jak sprawa się ma do wywożenia i zapłaty za śmieci na naszej gminie. Myślałem, że to już się skończy ta filozofia tu kolegi radnego, jednak dalej Pan swoje to ciągnie, obliczenia, które ja uważam, że są obliczeniami nieprawdziwymi, a dlaczego, a dlatego..., no może Pan się śmiać, mi mętliku Pan w głowie nie robi, chyba, że swoim kolegom. Przedstawiał Pan swoje tutaj obliczenia chyba na poprzedniej sesji, prosił Pan o rzeczywistość. Pani Burmistrz, Pani Skarbnik przedstawiła Panu rzeczywistość, na czym to polega, za co się płaci, ile się płaci i tak dalej. Nie, dzisiaj mamy to Panie Przewodniczący od nowa, od nowa tą samą piosenkę. Ja myślałem, że tu będzie mądry rozsądek górną, Rady, żeby wreszcie skończyć tą dyskusję i przystać, czy przegłosować projekt uchwały tak, jak tu mamy podane kwoty i przestać, czy Pani Burmistrz, żeby przestała właśnie dopłacać z budżetu centralnego, naszego, ja to tak nazwę może, do śmieci i uważam, że ta dzisiejsza dyskusja, że jest to zbędna dyskusja i powinniśmy jak najszybciej podejść do głosowania Panie Przewodniczący i podjąć taki wniosek, czy przegłosować uchwałę, żeby była pozytywna dla budżetu naszej gminy, raz, a drugi raz, żeby właśnie te pieniążki, które dopłacamy do śmieci poszły na inwestycje, bo każdy z nas, z każdego jednego okręgu radny, chce mieć coś zrobione, ja uważam, że te pieniążki powinny zostać właśnie w budżecie, a pokrywać się tą stawką, o której dziś jest mowa.

Przewodniczący K. Budżetu i Gospodarki - Remigiusz Pajor-Kubicki - Dwie rzeczy, pierwsze pytanie do Pani Burmistrz, jeżeli by ta stawka przez Panią proponowana została podjęta, to na jaki okres byłby rozpisywany przetarg?

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Przetargi, które ogłaszamy na rok czasu, oczywiście chcielibyśmy ogłosić na przynajmniej 2 lata, żeby była stawka taka, ale na ten moment planowaliśmy na rok czasu.

Przewodniczący K. Budżetu i Gospodarki - Remigiusz Pajor-Kubicki - Teraz tak, odnośnie tego, co mówił radny Mariusz Majak, też pokusiłem się o to, żeby sprawdzić jak wygląda kwestia wywozu odpadów z zabudowań jednorodzinnych, odpadów zmieszanych w miastach podobnej wielkości w całym kraju, to między innymi w Biskupcu, w Brzegu Dolnym, w Drezdenku, w Golubiu-Dobrzyniu również są śmieci wywożone co dwa tygodnie, także nie ubędzie nam śmieci przez to, ale jest też jeszcze kwestia taka, że koszty paliwa również nie są niskie paliwo cały czas idzie do góry, też ostatnio nawet mówiono, że może cena wzrosnąć do 6 zł za litr, co by było już rekordem ostatnich kilku lat więc, może nie miałoby to jakiegoś bardzo dużego wpływu na ten system, ale jednak to też już by była jakaś oszczędność, no i jeszcze jedna kwestia jest taka, że też liczyłem na to, też chyba nawet mówiłem o tym w październiku, czy we wrześniu, że jest procedowana w rządowym centrum legislacji zmiana ustawy o zagospodarowaniu odpadów, chodziło między innymi o to, że miała zostać zmniejszona liczba tych frakcji i miała zostać wprowadzona odpowiedzialność producentów za opakowania, to też by miało prawdopodobnie zgodnie z tymi uzasadnieniami wszystkim wpływ na cenę. Miało to zostać wprowadzone na przełomie pierwszego i drugiego kwartału tego roku, jak widać nie zostało wprowadzone, też ostatnio czytałem, sprawdzałem materiały, że prawdopodobieństwo jest takie, że najszybciej tego typu ustawa zostanie wprowadzona dopiero 1 stycznia przyszłego roku, więc tutaj po prostu pojawia się dylemat, jeśli o to chodzi, bo mogliśmy tą stawkę też przytrzymać na tym niższym poziomie, gdyby rzeczywiście ta ustawa została wprowadzona, teraz tak naprawdę nie wiadomo kiedy i nie widać, żeby rządowi jakoś specjalnie się spieszyło, żeby to wszystko zostało wprowadzone i miało te przysłowiowe ręce i nogi.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Ja tylko króciutko chciałabym się odnieść do tego, co mówił Pan radny Pajor-Kubicki, propozycja odpowiedzialności producentów, wie Pan, ja jestem tutaj samorządowcem, burmistrzem od 2014 roku i powiem Panu, że ja od tego momentu jak weszła ustawa od 2013 i kiedy zaczęliśmy rozmawiać o śmieciach my cały czas słyszymy, że ma być wprowadzona odpowiedzialność producentów i do dzisiaj nie została. 2 lata temu byliśmy na spotkaniu samorządowców z panem ministrem, też mieliśmy takie zapewnienia i do dziś tego nie ma, a jak wiemy to jest największy czynnik, który mógłby spowodować obniżenie stawki, tak samo kaucyjność, która powinna być jeżeli chodzi o zwroty. Czekamy wszyscy na to i nie możemy się doczekać.

Przewodniczący K. Budżetu i Gospodarki - Remigiusz Pajor-Kubicki - Właśnie, tak jak Pani Burmistrz mówiła, jeszcze dłużej to jest obiecywane, wprowadzenie tego, z tego co też czytałem, to prawdopodobnie Polska w ogóle się sądzi z Unią Europejską na temat tej dyrektywy, więc raczej nie ma co się spodziewać, że to zostanie szybko dosyć wprowadzone, więc to jest też kolejny argument, który no niejako zmusza nas do tego,

aby jednak te stawki były wyższe, a nie wątpię, że dla nikogo to przyjemne nie jest, podnoszenie tych stawek.

Radna Małgorzata Piotrowska - Panie Przewodniczący moje ad vocem było naprawdę tym razem ad vocem do wypowiedzi radnego Stasiaka, bo planowałam się dzisiaj nie odzywać, bo tak jak radny Wroński założyłam, że po wydarzeniach w budżecie z ostatnich miesięcy i po tych dyskusjach, które przebrnęliśmy przez te 2 lata, gdzieś ta sprawa została przemyślana i jestem tak zaskoczona po raz kolejny tą fantastyczną matematyką Pana Stasiaka, tą jego precyzją wyliczeń, a z drugiej strony tak rozczarowana tym, że ciągle czuje się oszukany, oszukany przez Burmistrza, oszukany przez służby, przez Skarbnika, którzy bez przerwy oszukują w tych wyliczeniach, nie dają rzetelnych informacji. No nie dalej, jak w czerwcu 2020 roku w sprawozdaniu finansowym za rok 2019, do którego się Pan tu odnosi, zatwierdził Pan własnym głosem sprawozdanie finansowe za rok 2019, nie pytając o szczegóły, w ogóle nie wzbudziło to w Panu żadnych wątpliwości sprawozdanie, które jest dokładnie tak samo przedstawione, na bazie tych sprawozdań są te informacje nam podawane, wtedy nie budziło wątpliwości. Jakże zdziwiona jestem również, że na koniec miesiąca marca, kiedy przesuwaliliśmy pierwsze 113 000 zł na śmieci, nawet Panu brewka nie pykła, nie zapytał Pan nawet z jakiej inwestycji, coś o Żabowie było, no bo przecież Piotrowskiej Burmistrz robi drogę, no to Żabów trzeba było przycisnąć, dlaczego, może te pieniądze nie wrócą, a może ktoś tu niepoważny, ale na temat tego, że 113 000 zł przerzuciliśmy znowu z czegoś, to Pan powinien dzisiaj stanąć przed mieszkańcami i powiedzieć drodzy mieszkańcy 300 000 zł zabraliśmy, w ogóle nie miałem w tej sprawie wątpliwości, nawet nie zapytałem, że 300 tyś. zł, czy 270 tyś zł zabrałem z inwestycji, które mogły być dla Was, ale za to co miesiąc apeluję i wnioskuję, interpeluję i zgłaszam o nowe inwestycje, uwierzcie mi ja jestem naprawdę świetnym radnym, ja to mam tak wyliczone, z drugiej strony Pan mówi Pani Burmistrz, przecież w przetargu będzie 5 100 000 zł, skąd Pan takie w ogóle rzeczy bierze, od kiedy przetargi określane są kwotą, od kiedy Pan wie, co się znajduje w kopertach, może jest Pan jakimś jasnowidzem, nie mam pojęcia. Z drugiej strony też cały czas na to patrzę, że wylicza Pan tu tą swoją matematykę, nawet na nią nie patrzę, tylko słucham co Pan opowiada i zadam dosłownie to samo pytanie, bo dlatego to moje ad vocem się pojawiło, to gdzie są te pieniądze, dlaczego Pan nie wskazuje, że Szanowni Państwo, w związku z tym, że gmina zapłaciła trzy i pół, a mi wychodzi trzy sto, te 400 tyś. ja znalazłem, te 400 tyś. są tu, czy tu, gdzie Pan wskaże te pieniądze, a jeżeli Pan uważa, że Burmistrz gminy Pырzyce, razem ze Skarbnikiem tej Gminy oszukują Pana i mieszkańców, zgłoś Pan to tam gdzie trzeba, są od tego służby, które weryfikują taką sytuację, to jest po prostu skandaliczne, że Pan miesiąc w miesiąc wyzywa tą kobietę, te kobiety i tych ludzi od kłamców i oszustów, wszyscy oszukują.

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak - Pani radna, nie padły takie słowa.

Radna Małgorzata Piotrowska - Tak? "Pinokio", to nie jest oszustwo? Panie Przewodniczący, nazwanie kogoś "Pinokiem", zwłaszcza gdy od początku kadencji wskazuje się bajki.

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak -To było na poprzedniej sesji proszę do meritum Pani radna, naprawdę.

Radna Małgorzata Piotrowska - Tak, do meritum i właśnie tutaj jak Pan Przewodniczący właśnie wspomniał o tej częstotliwości, to ja sobie pomyślałam, faktycznie może rzeczywiście przy specyfikacji tego przetargu Pani Burmistrz może wskazać zmniejszenie tej częstotliwości w tych gospodarstwach jednorodzinnych, bo Pan reprezentuje jakby tą grupę i zakładam, że zweryfikował wśród tych swoich jakby znajomych mieszkających w tychże, że wystarczy raz, bo rzeczywiście w tych wielorodzinnych ja sama sobie nie wyobrażam, żeby mnie zmniejszono, bo my i tak mamy raz na 2 tygodnie na wsiach. Ale jeżeli z drugiej strony po raz kolejny obniżacie tą jako dwa kluby, czy nie łatwiej byłoby Wam rozliczyć Burmistrza za to na co wyrazilibyście zgodę i rozliczyć ją na podstawie tego, że daliśmy Pani szansę, że zwiększyliśmy koszty, że tak powiem przyznaliśmy jakby wotum zaufania na tą podwyżkę i po roku funkcjonowania systemu na podwyżce Pani Burmistrz, na jakichkolwiek zmianach rozliczyć ją za to jak wygląda gospodarka śmieciami po podwyżce, czy nie łatwiej, nie prościej byłoby wtedy doprowadzić do jakiegoś podsumowania, a dzisiaj co wy podsumujecie, podsumowujecie cały czas swoje fanaberie i swoje zmiany, my bazujemy cały czas na waszych stawkach, a nie na stawkach Burmistrza, to co Burmistrz od dwóch lat powtarza, jest przez Was ignorowany i zmieniane i po raz kolejny jest jakaś propozycja. Staram się trzymać w czasie, więc kończę Panie Przewodniczący z 15 sekundowym opóźnieniem, ale jestem naprawdę rozczarowana kolejny raz taką postawą.

Radny Paweł Retecki - Ja tutaj tak chciałem zwrócić uwagę, co do częstotliwości, może to jest sytuacja taka, że samorzady sugerują się też troszeczkę ustawą, ponieważ w artykule 6r ustęp 3b jest taka wzmianka, że dopuszcza się zróżnicowanie częstotliwości odbierania odpadów w szczególności w zależności od ilości wytwarzanych odpadów i ich rodzaju, w tym, że w okresie od kwietnia do października, częstotliwość odbierania odpadów niesegregowanych, zmieszanych odpadów komunalnych oraz odpadów bioodpadów, stanowiących odpady komunalne, nie może być rzadsza niż raz w tygodniu z budynków wielokolokalowych i rzadsza niż raz na dwa tygodnie z budynków mieszkalnych jednorodzinnych. Może tym się sugerują samorzady pisząc uchwały odnośnie częstotliwości wywozu odpadów komunalnych. Druga sprawa to jest też taka, że ustawa jest jednym wielkim bblem troszeczkę prawnym, która tak naprawdę zrzuca na samorzady to, żeby wywoziło odpady komunalne, a tak naprawdę system musi się samofinansować, czyli to co wpłynie do systemu, ma starczać na wywóz odpadów komunalnych.

Na terenie powiatu pyrzyckiego mieszkańcy już płacą 33,90 zł za wywóz odpadów komunalnych, chodzi mi tutaj o chociażby nawet gminę Lipiany, która jest w Związku Gmin Dolna Odra, więc płacą kolosalne już kwoty. A mam takie pytanie ad vocem do Pana Stasiaka, ponieważ Pani Burmistrz w swoich wyliczeniach przedstawiła koszty administracyjne na poziomie 206 012,00 zł, a Pan przedstawia je na poziomie 183 588,46 zł, z czego wynikać może ta obniżka tej kwoty, proszę o wyjaśnienie mi.

Wiceprzewodniczący Rady - Mirosław Stasiak - Ta wartość została wzięta z przedłożonego nam pisma, z odpowiedzi do naszego zapytania, jakie były koszty administracyjne w 2020 r. i na podstawie tego została podana ta kwota.

Radny Paweł Retecki - Jeżeli byśmy wchodzili w przetarg od 1 czerwca, no to byśmy kończyli go na 31 maja 2022 roku, więc nie znamy jeszcze kwot, chociażby nawet wynagrodzeń pracowników, także tutaj jest to naprawdę ciężkie do przeliczenia, więc moim zdaniem nie zgadzam się bardzo z tą kwotą.

Wiceprzewodnicząca Rady - Iwona Ksel - Tak przysłuchuję się dzisiaj tej dyskusji starając się zachować spokój, no ale trudne to jest przyznacie Państwo, Panie radny Stasiak, muszę się odnieść niestety do Pańskiej wypowiedzi. Usłyszeliśmy dzisiaj, przynajmniej ja to tak interpretuję z Pańskiej wypowiedzi, że Burmistrz kłamie, Skarbniczka kłamie, kasa jest wyprawdzana z Urzędu, ale usłyszałam ja jeszcze dzisiaj między Pańskimi wierszami jeszcze coś i z tego wnioskuje, że Pan ma bardzo duży problem z tym, że obsługuje nas PPK, tak wywnioskowałam z dzisiejszej Pańskiej wypowiedzi.

Przewodniczący Rady - Mariusz Majak - Szanowni Państwo, Panie radny bardzo proszę dać się wypowiedzieć Pani Przewodniczącej.

Wiceprzewodnicząca Rady - Iwona Ksel - Bardzo proszę o przywołanie do porządku Pana Wiceprzewodniczącego, bo zachowuje się absolutnie niewłaściwie.

Przewodniczący Rady - Mariusz Majak - Czy mam ogłosić przerwę, czy po prostu Państwo dacie spokój. Bardzo proszę Pani radna kończyć wypowiedź, bo wszystkim nam zależy na czasie, kontynuować, bardzo proszę.

Wiceprzewodnicząca Rady - Iwona Ksel - Dziękuję, w związku z powyższym ja składam wniosek formalny w tym momencie o wyprowadzenie wniosku Pana Stasiaka i nie branie go dzisiaj pod uwagę w ogóle w dyskusji, dziękuję bardzo.

Radny Mariusz Ogrodnik - Mam tylko takie spostrzeżenie i wskaże to co radny Stasiak przedstawił w tych fakturach, że tam gdzieś był błąd, gdzieś było przekłamanie, on to z sufitu wziął, czy nie wiem skąd, to jest pierwsza sprawa. Druga sprawa, my nikomu

na złość nie robimy, po prostu chcemy, żeby było jak najlepiej dla mieszkańców i tak jak Pani Burmistrz chce, żeby było jak najlepiej dla mieszkańców, tak i my staramy się dociec, jeżeli rozmawiamy coś się dopytujemy, ja odnoszę takie wrażenie, że coś, proszę tego źle nie zrozumieć, i że nadepnęliśmy nie tak, larum się podnosi, no bo my się nie znamy, my tutaj swoje jakieś wojenki prowadzimy, nie proszę Państwa, ja naprawdę jestem daleki od tego, byłem na spotkaniu, na początku swojej kadencji byłem przerażony, żeby Pani Burmistrz obniżyć pensję, no to mówię no nie, nie zgodziłem się, powiedziałem od razu, że nie, bo to nie na tym sprawa polega, tutaj walczymy o dobro mieszkańców, to ja nie wiem, dlaczego zarzucacie nam złom wolę, że my coś chcemy zrobić, aby udowodnić Pani Burmistrz, że coś się pomyliła, czy coś, nie, jestem daleki od tego. I mam jeszcze jedno pytanie, bo tutaj jest w kosztach administracyjnych teraz jest 206 tys. Zł, w 2019 było 140 tys., na 2020 zostało podniesione do 180 tys., ja się dopytywałem na komisji, dlaczego tak to się stało, no bo tam pracownik odchodzi na emeryturę i tak dalej, i pytam się ilu jest pracowników, dwóch, no to odejmując nawet 40 tys., to koszty administracyjne wzrosły o ponad 60 tys., to jest moje pytanie.

Radny Paweł Radecki - Ja mam jedno konkretne pytanie do Pana Ogrodnika, skąd weźmiemy środki, jeżeli ich braknie?

Radny Mariusz Ogrodnik - A skąd bierzemy środki na szkoły, jak brakuje, a skąd bierzemy środki na inne rzeczy jak brakuje? Konkretnie to było.

Burmistrz Pyrzyc – Marzena Podzińska - Powiem tak, mam nadzieję, że będzie to już moja ostatnia wypowiedź, skąd bierzemy środki na oświatę? z subwencji, z zadań własnych, oświata nie musi się samofinansować. Takie pytania proszę zadawać ustawodawcą, nie nam, my wykonujemy zadania, które są na nas nałożone, ustawa o wywozie nieczystości jest ustawą uchwaloną przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, więc proszę tam kierować pytania, dlaczego tak, a nie inaczej, dlaczego tak oświata, dlaczego tak służba zdrowia, to nie są pytania do nas dzisiaj bo, my nie mamy na to wpływu, my musimy to wykonywać zgodnie z prawem A jeżeli chodzi o administrację, obsługę administracyjną, tam nawet nie są ujęte wszystkie koszty, to co powiedziałam, i poczty, i administracji, my je tak naprawdę obcinamy, dajemy z własnych środków, żeby ta stawka była jak najmniejsza i powiem Panu jeszcze, że tutaj nikt z nikim nie walczy, tylko mówimy o tym, bo Pan mówi, że, nie wiem, z Panami ktoś walczy, że chcecie jak najlepiej, gdzieś tam nadepnęło larum, ja nie mówię o żadnym larum, że ktoś komuś nadepnął, tylko mówię o tym, że dopłacamy z budżetu Gminy, już dopłaciliśmy ponad 1.000.000 zł na system, który ma się samofinansować. I tak to ma wyglądać, to co powiedziałam, nie ujmujemy jeszcze wszystkich kosztów, są faktury, zarzucaliście nam, mi, Pani Skarbnik, pracownikom, że źle, wiele tu takich, nie chcę nawet do tego zwracać. Daliśmy faktury, które są płacone, tu nie ma żadnych pomyłek, to są faktury, które są zapłacone, jesteśmy kontrolowani, macie sprawozdania, sprawozdania przyjmujecie, budżety przyjmujecie, wykonania budżetu przyjmujecie,

stawki zmniejszacie, no to jest logiczne, że po prostu tych pieniędzy brakuje, nikt ich nie wyprowadził, nikt ich nie przelał na swoje konto, one zostały zapłacone i tym pracownikom musimy zapłacić pensję, którzy robią, czyli 2,5 można powiedzieć etatu jest na to policzone, a tak naprawdę powinniśmy jeszcze więcej, więc no tych czynników jest bardzo dużo. Ale chcę powiedzieć jedno, tak, to prawda i tutaj głos Pani radnej Piotrowskiej jakby poprę, bo ja wraz z moimi pracownikami, z Panią Skarbnik czujemy się jak oszuści, kiedy Pan do nas w taki sposób mówi. A co jest najciekawsze jeszcze, poprzednie uzasadnienia do uchwał tworzone przez pracowników, którzy już dziś nie pracują, tak jak mówiliśmy szacunkowo, no bo nie jesteśmy w stanie przewidzieć tego systemu, a dziś wiem też, że Państwo pytacie tych pracowników, jak tu pomóc w drugą stronę, więc dziwię się z jednej strony jest negowane to co było przygotowane, a z drugiej strony są pytania też do tych pracowników, jak tutaj zrobić, żeby było taniej, no ale dobrze. Na ostatniej sesji Pan radny Stasiak nazwał, porównał do bajki Pinokio, Pan Przewodniczący w ogóle nie odniósł się do tego, dzisiaj Pan powiedział, że to było na poprzedniej sesji, ja bym chciała żeby Pan zwracał uwagę też na to, że pewne sformułowania mogą być obraźliwe. Jeżeli Pan radny uważa, że ktoś oszukuje, ktoś kłamie i tych pieniędzy nie ma, bo ja dzisiaj Panu zadałam to pytanie kilka razy, Pan na nie nie odpowiedział, nie tylko ja, gdzie są te pieniądze, gdzie one są, bo takie wrzucenie w eter tego, co Pan dzisiaj mówi to jest tak, że tych pieniędzy Pan wyliczał, tak powinno być, a no jest tyle, no to gdzie one są i chciałabym uzyskać od Pana tą informację, żeby nie było rzucone w eter, że tak powinno być, ale tych pieniędzy nie ma, no ja nie wiem, ja tak wyliczyłem. Przecież to co było powiedziane, wszystko Panowie otrzymujecie, wszystko możecie sprawdzić, są instytucje, które nas kontrolują, które jeszcze będą nas kontrolować, za chwilę przyjdzie Regionalna Izba Obrachunkowa, też będzie nas kontrolować, wszystkie sprawozdania wysyłamy do Regionalnej Izby, więc chciałabym, żeby naprawdę, żeby Pan mnie nie nazywał, żebym ja się nie czuła na sesji, ani moi pracownicy, żebyśmy nie czuli się oszustami, ani nie wiem, kłamcami bo mi niczego, ani nikogo nie oszukujemy i żeby nie nazywał Pan na przyszłość Pinokiem, bo jeżeli już to jestem kobietą, no chyba, że myślimy o gender i patrzymy dzisiaj w tą stronę. Chciałabym, żeby Pan też zwracał uwagę na to, co Pan wypowiada, do kogo Pan mówi i jak inni mogą to odebrać, to co Pan chce przekazać, a jeżeli chce Pan to przekazać inaczej lub wprost, to niech Pan to nazywa dosłownie po imieniu, a nie mówi tak Pan między wierszami, że tak się czujemy, tak się czujemy, bo tak się czują moi pracownicy, ja i Pani Skarbnik, która Panu tłumaczyła już na różne sposoby, a dalej to nie dociera. I jeszcze tylko ważniejsza rzecz, proszę Państwa podwyżki są w całej Polsce, wywozu nieczystości, wystarczy dzisiaj wejść w internet zobaczyć, jakie duże podnoszone są głosy, w różnych miastach i za to obrywają samorządowcy, burmistrzowie, prezydenci, wójtowie i radni, a tak naprawdę odpowiedzialny jest ustawodawca, do którego głośno krzyczymy od wielu lat, już ostatnich lat, że należy coś zrobić z tą ustawą, bo mieszkańcy tak dużo płacą za śmieci i my jesteśmy za to obwiniani, nikt nas nie słucha, nikt nie słucha tych propozycji, więc dlatego Panowie, przecież jesteśmy jednym samorządem, dlatego Panowie w ten

sposób, wiedząc, że nie wystarczy, że głosujecie za tym, dlaczego w taki sposób to tworzyacie, żeby był Burmistrz wraz ze służbami winny, bo Burmistrz chce, żeby były wyższe stawki, to nie jest prawda, ja po prostu muszę za to zapłacić i stąd jest moja prośba o to, żeby, znaczy nie prośba, wnioski o to, żeby po prostu móc za te śmieci zapłacić, tyle ile powinno być. Niedawno zostały zwiększone stawki w Kozielicach, tam jest mała gmina 2500 mieszkańców, propozycja wójta 25 zł, radni przyjęli 21 zł, a my proponujemy 27 zł w takiej gminie, stawki trzech gmin, które w związku mają, tak jak było to dzisiaj powiedziane ponad 30 zł, no skąd się to wzięło, tam też burmistrz, wójt też te pieniądze gdzieś wyprowadza, tam też źle liczą? w całej Polsce też źle liczą? Ja mam pytanie, czy w całej Polsce też źle liczą? Więc, jeżeli wiemy, że ustawodawca nie bierze odpowiedzialności za to co uchwała i przerzuca to na samorządy i dziś samorządowcy są winni temu, że jest podwyżka za śmieci, jest to bardzo nie w porządku w stosunku do nas, ale najbardziej jest nie w porządku, jeżeli to radni robią burmistrzowi, jeżeli radni przerzucają winę na burmistrza, a burmistrz miałby przerzucać na radnych, no naprawdę, Panowie, przecież my płacimy ogromne pieniądze, 2 lata ponad 1.000.000 złotych. No bądźmy odpowiedzialni, przecież to jest ciągnięcie budżetu na dno, działanie na szkodę tego budżetu, tylko dlatego że byście coś udowodnili, tak to wy chcecie udowodnić, że wy przyjęliście niższą stawkę, a ja sobie tą stawkę wyższą wymyśliłem, tylko dlaczego w całej Polsce tak się dzieje.

Radny Mariusz Ogrodnik - Właśnie może tutaj jest błąd, bo ja jak się zapytałem o te koszty administracyjne, to jest tam 206 tysięcy, Pani powiedziała, że jeszcze większe będą i może, dlatego że nie mamy właśnie tej informacji, że jeżeli mają być większe to by Pani przedstawiła, że będą większe, bo później wychodzi taka sytuacja, że Pani znowu za pół roku powie, że musieliśmy dopłacić, a dlaczego tak, bo koszty administracyjne wzrosły o 50 tyś. powiedzmy, a nie było to nigdzie przedstawione.

Wiceprzewodniczący Rady - Mirosław Stasiak - Tak na szybko dwie sprawy, pierwsza sprawa to jest taka, że nie nazwałem Pani Pinokiem, Pinokio nazwał Panią radny Wroński to po pierwsze, po drugie my nie obniżamy stawki, my podwyższamy stawkę, bo poprzednia stawka była 22,60 zł, a podnosimy na 25,60 zł, ta stawka będzie mniejsza niż Pani propozycja, ale my już wielokrotnie mieliśmy Pani propozycje, które były dużo dużo większe niż faktycznie potrzeba było tych pieniędzy, co też już pokazywałam.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - To nie jest prawda od razu to sprostuję, było potrzeba bo dopłaciliśmy 1.000.000 zł na Państwa podstawie, ale Pan Stasiak mówi nieprawdę.

Wiceprzewodniczący Rady - Mirosław Stasiak - Ale gdybyśmy przyjęli stawkę, którą proponowała Pani w styczniu 2019 roku, to do systemu wpłynęłoby ponad 500 tysięcy więcej niż wynikało z kosztów, które przedstawiła nam Pani na koniec 2020 roku i to jest fakt, i to jest na papierze, i to jest na papierze, na nas wszystkich papierach, które są

w dokumentacji. Dobrze kolejna rzecz to o czym Pani wspomniała takie Gminy właśnie, o której Pani wspomniała, Kozielice, gdzie tam radni też obniżają stawki i gmina decyduje się na dopłatę. A jeżeli PPK jest naszą gminną spółką to jesteśmy w stanie jako gmina ulżyć naszym mieszkańcom i nawet, jeżeli gmina musi dopłacić, trudno zrobimy to.

Radna Grażyna Słodkowska - Tak przysłuchuję się od dłuższego czasu tym wypowiedziom na dzisiejszej sesji, jest to któraś kolejna sesja, gdzie Pan Wiceprzewodniczący Rady Pan Stasiak, radny próbuje wszystkim nam tutaj przekazać, zwłaszcza pewnie mieszkańcom, żeby tak to poszło pięknie w eter było takie medialne, że te pieniądze, które tak mieszkańcy płacą to one gdzieś giną, tylko Panie Stasiak, jeżeli Pan ma wątpliwości, że te pieniądze gdzieś giną, ich po prostu nie ma, albo nie wiem, są chowane to, dlaczego Pan nie zgłosił tego do odpowiednich służb, to już jest któraś kolejna sesja, tak jak powiedziałam przed chwilą, że Pan coś próbuję insynuować i robi Pan to w sposób tak bardzo obrazowy, to są Panie Stasiak techniki manipulacyjne, takie zachowania, na które Pan Przewodniczący Rady nie reaguje niestety, po raz kolejny, nie powinny mieć tutaj miejsca, jest to po prostu żenujące i nie sposób się z tym zgodzić i nie sposób pozostać obojętnym będąc tutaj w tej sali, i słuchając takich wypowiedzi. I jeszcze jedna rzecz do wypowiedzi Pana Radnego Ogrodnika, powiedział Pan przed chwileczką, że chcecie tylko dobrze dla mieszkańców, ale można by się spierać, czy nie podnosząc stawki za wywóz nieczystości z jakim problemem borykają się wszystkie pozostałe Gminy w całym kraju, nie podnosząc tych stawek, a mając na uwadze to i mając wiedzę bardzo szeroką w tej kwestii, że do systemu musimy dokładać, ponieważ system przy tych stawkach nie jest w stanie sfinansować się, jest to kosztem inwestycji, kosztem zadań i pytanie, czy rzeczywiście tak jak Pan powiedział Wy chcecie tylko dobrze dla mieszkańców, nie, to nie jest tak, tak jak mieszkańcy to słyszą.

Radna Małgorzata Piotrowska - Jakby tak mam tutaj do Pana Ogrodnika, więc zacznę od tyłu swojej wypowiedzi, więc z racji tego podtrzymując głos radnej Słodkowskiej, Pan Ogrodnik powiedział, że wy tu myślicie, że my się nie znamy, że tak czuje Pan jakby to nadeprnąc na zły temat i zaczyna się burza, i że wy chcecie dobrze dla mieszkańców, wy to rozumiem te dwa kluby, które złożyły wniosek. Panie Ogrodnik, ja mam takie dziwne wrażenie od jakiegoś czasu, zwłaszcza przy uchwale tej dotyczącej śmieci, że zarówno Pan Stasiak jak i Pan traktujecie to w kategoriach wrogów, nie ma tu wrogów, po dwóch stronach są mieszkańcy bez względu na to, jak na to patrzymy, to myślimy o tym jak rozwiązać problem, który niestety jest. My chcemy dobrze dla mieszkańców, ale żaden z Was nie wypowiedział się w temacie, na który zwróciłam uwagę i przy uchwale budżetowej i na poprzedniej sesji, wspominam tutaj, i w jaki sposób mówicie mieszkańcom, że zabieramy pieniądze, czy zabieracie pieniądze lekką ręką na to, żeby zapewnić śmieci, żeby zabezpieczyć faktury opłacane na wywóz śmieci. Pan radny Stasiak mówi, że gmina mając swoją spółkę co, ma pozwolić, żeby PPK wywoziło nam

za darmo, bo tam pracują kukielki, bo tam nie ma ludzi, tam nie ma zobowiązań, to, że to jest nasza spółka, to znaczy, że mają popaść w taką sytuację w jakiej już byli, z której na szczęście PPK po wielu wielu latach zapaści wyszło na prostą, inwestuje, zaciąga kredyty, na które również wyrażaliśmy zgodę, przyjęliśmy Plan rozwoju PPK, a to PPK ciągle, być może PPK, być może sam Prezes Wancerz cały czas jest solą w oku dla Waszych klubów. Ulżyć mieszkańcom, w jaki sposób Pan chce ulżyć, skoro tak jak mówi Pani Burmistrz to ustawodawca w ogóle się na żadnego obywatela Polski nie ogląda, tylko wymyśla sobie ustawy takie, że tak powiem brzydko zza biurka, nie myśląc o tym na kogo spadnie odpowiedzialność. Ja po raz kolejny to powiem, ostatnio nie używałam tego stwierdzenia, ale powiem, że pokazujecie siłę, chcecie pokazać, że jesteście jako dwa kluby siłą w tej Radzie, ale jakim kosztem, Panie Stasiak, Panie Ogrodnik, jakim kosztem? Przewodniczący Klubu Damianie Błażejowski, jakim kosztem? Kiedy przesuwamy pieniądze nikt z Was się nie odzywa, nikt z Was nie ma wątpliwości, że należy zabrać z innych zadań, tylko po to i dzisiaj Pan Ogrodnik mówi „Boże i co tam”, Pani Skarbnik na szybko przeliczyła, że około 450 tyś. przy Waszej stawce już będzie brakować, mam dwie minuty jeszcze, ale zależy mi przed głosowaniem Panie Przewodniczący, żeby przewodniczący tych klubów, bądź czytający wniosek Pan Stasiak powiedział kto wziął pieniądze, które są różnicą z tej wyliczanki, gdzie te pieniądze się znajdują, gdzie one przepadły, w jaką czarną dziurę wpadły pieniądze w budżecie, gdzie one są, nie wiem, zaksięgowane, przesunięte, przelane, użyję słowa ukradzione przez kogo i gdzie, gdzie są te pieniądze, skoro ta wyliczanka jest tak prosta, matematyczna, z mojego punktu widzenia jest Pan takim pyrzyckim Einsteinem co do budżetu, budżetu naszej gminy. Naprawdę proszę o odpowiedź, jeżeli nie zgadza się rozrachunek "winien" - "ma", to gdzie jest różnica, gdzie są te pieniądze, których dzisiaj Pan nie widzi, Wasze Kluby nie widzą i decydują się na stwierdzenie, że wszystko się różni od rzeczywistości w uzasadnieniu, niestety różniące się od rzeczywistych ilości. Dla mnie tak naprawdę ta, najpierw propozycja szacunkowa, później rzeczywista, nic nie przekonuje, ani Pana Stasiaka, nie wiem dlaczego akurat został Pan tym oratorem tych wniosków za każdym razem, ale nie ma tu żadnych rzeczywistych wyjaśnień, ponieważ jest tylko jedna strona, Pani się myli Pani Burmistrz, bo my widzimy, że jest mniej, dobrze, to gdzie jest różnica, chciałabym znać odpowiedź bym mogła swobodnie zagłosować i powiedzieć tak oni mają rację, bo te pieniądze poszły na bok, poszły gdzieś, gdzie są te pieniądze, cztery czterdzieści dwa, dziękuję.

Radny Paweł Retecki - Przez 2 lata słyszę Pinokio, znikające ciężarówki, znikające tony śmieci, my jesteśmy tym złym klubem, jako Klub Pracujemy Razem, Wy jesteście najlepszym klubem na świecie chyba, bo tak to można zinterpretować. Tak mi się tylko kojarzy program rozrywkowy "Ucho prezesa" i Pani Burmistrz teraz tak to powiem, przez sześć ostatnich lat Pyrzyce i pyrzykanie byli oszukiwani przez Burmistrza Pyrzyc, ponieważ kradnie śmieci, dziękuję bardzo.

Radny Mariusz Ogrodnik - Tu do Pani Małgorzaty Piotrowskiej się odniosę, radnej, jak wypowiada się Pani to niech do końca Pani powie, ja nie powiedziałem, że tylko my dbamy o dobro mieszkańców, ale również powiedziałem, że Pani Burmistrz dba o dobro mieszkańców, po pierwsze ja wiem, że to jest takie lewicowe, modne, nie dopowiadać coś, albo z drugiej strony na czym mamy się oprzeć, jeżeli piszemy pismo, zapytanie, interpelację i takie są przedstawiane fakty, no to my na tym się opieramy, bo jeżeli by były przedstawione faktury na kwotę powiedzmy 4.250.000 zł, ok, albo te 3.300.000zł, a resztę koszty, tu na to tyle wydaliśmy w związku ze śmieciami, tu na promocję, tu na to, ok no to wiem, to zgadza się i wtedy podnosimy rękę i jest zgodne i o to nam chodzi, bo to teraz mieszkaniec mnie się spyta Panie Ogrodnik co Pan na matematyce się nie zna, co Pan jakiś ułomny jesteś, że tak Pana tu strugają jak Pinokia, że wróć do tego brzydkiego określenia.

Wiceprzewodniczący Rady - Mirosław Stasiak - Ja tylko tak na krótko odpowiem, bo Pani Piotrowska zapytała mnie dwukrotnie, to gdzie są te pieniądze, ja nie rozmawiałem o pieniądzach ja tylko cały czas, pokazywałem zestawienia jakie nam tutaj przedstawiano i tylko wartości, które są w uzasadnieniach, że wachluje się tymi wartościami tam, gdzie mówi się o roku to nie przedstawia się z 12 miesięcy tylko z 13 miesięcy i ciągle wprowadza się nas w błąd, ja nie mówię, że te pieniądze giną, tylko pokazuję różnicę jaką nam się przedstawia w zestawieniu, tutaj w uzasadnieniu, a jaka faktycznie wynika z faktur z danego roku i jakie faktury są faktycznie płacone i ja tylko opieram się na tych cyfrach, które otrzymuję w uzasadnieniu i które są na fakturach otrzymanych z PPK i tylko tyle.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Ja tylko chciałam, nie wiem, w dwóch słowach dopłaciliśmy przez ponad 2 lata ponad 1.000.000 zł, więc jak się mają Pana wyliczenia, jak się to wszystko co Panowie mówicie o liczbie mieszkańców, tonażach, teraz złych wyliczeniach, złych fakturach, jak to się ma do zapłaconego ponad 1.000.000 zł do wywozu odpadów i jeszcze tylko do Pana Stasiaka, że w Kozielicach, tak jak Pan powiedział radni przyjęli niższą stawkę, bo wiedzieli, że powinno być 25 zł, bo tak im powiedział wójt, ale wójt i powiedział, że jeżeli nie będzie przyjęta 21, to trzeba zabezpieczyć środki i Pan to też potwierdził zabezpieczyli środki, więc dzisiaj niech Pan powie, że tak propozycja jest naszej stawki ale 400-500 tys. trzeba zabezpieczyć, dlaczego tego nigdy nie powiecie, bo 1.000.000 zł nie wziął się z kosmosu, my to zapłaciliśmy.

Przewodniczący K. Skarg, Wniosków i Petycji - Damian Błazejewski - Zostałem trochę wywołany do odpowiedzi przez koleżankę Małgorzatę, ale nie będę się odnosił, chciałem się tylko dopytać do wypowiedzi Pani Skarbnik, w dokumentach zostało przedstawione ściagalność 95, 93 na jakim poziomie w takim układzie są te umorzenia, które są nieściągalne przez te trzy ostatnie lata, jaka jest to suma pieniędzy, że po

prostu dokonać umorzeń za tych mieszkańców naszych, którzy nie płacą, za tych zadeklarowanych.

Skarbnik Gminy - Danuta Bartków - Wszystkie zaległości, które są na bieżąco poza oczywiście rokiem 2020, gdzie ustawodawca wprowadzając tą ustawę covid-ową dał możliwość samorządom, chyba wszystkim samorządom, żeby nie wychodzić z upomnieniami, czy tam z tytułami egzekucyjnymi przez okres chyba trzech miesięcy w związku z tą sytuacją, spowodował to, że ten rok 2020 jednak jest mniejszy, natomiast Pana pytanie jest takie ile, jakie kwoty, jak rozumiem zostały umorzone za rok 2013-14, umarzamy tyle...

Przewodniczący K. Skarg, Wniosków i Petycji - Damian Błazejewski - Nie cofajmy się tak daleko, ostatnie 2 lata gdzie się spieraliśmy.

Skarbnik Gminy - Danuta Bartków - Przedawniają się niezabezpieczone, albo te, które są zabezpieczone a nieściągalne, zabezpieczone a nieściągalne mamy wszystkie zabezpieczone z lat od 2013 jak wszedł system, czyli połowa roku 2013, wszystkie zaległości są zabezpieczone, albo poprzez upomnienia albo doprowadzamy do zbiegu egzekucji, czyli komornik administracyjny, komornik sądowy, płacimy za to pieniądze, ale te które przychodzą z lat od 2013 po 2014, 2015, 2016, bo czasami jedna rodzina, czy właściciel nieruchomości ma na przykład 15, 10 tytułów, więc jeśli komornik umarza z urzędu, z uwagi na nieściągalność, no to takiej dokonujemy, natomiast tu gdzie nie ma odpowiedzi, a są zabezpieczone należności bo na przykład ściągają po 5 zł, po 12 zł, po 10 zł, bo też takie są, więc uważamy, że ta egzekucja jest czynna, należność mogłaby się przedawnić.

Przewodniczący K. Skarg, Wniosków i Petycji - Damian Błazejewski - Pani Skarbnik, ile?

Skarbnik Gminy - Danuta Bartków - Za rok 2000 macie Państwo odpowiedź, no nie jestem w stanie tutaj, ma Pan Panie Przewodniczący odpowiedź, no nie mam przy sobie, nie wiedziałam, że będziemy rozmawiać.

Przewodniczący Rady - Mariusz Majak - Odpowiedź jest procentowa należy policzyć.

Skarbnik Gminy - Danuta Bartków - Nie, nie, ile umorzyłam, umorzyliśmy chyba za rok 2014 około 15000, jak dobrze pamiętam, w tej informacji, nie mam jej przy sobie.

Przewodniczący K. Skarg, Wniosków i Petycji - Damian Błazejewski - Na to też jest prosta odpowiedź, że jest jakaś grupa ludzi, którzy nie płacą.

Skarbnik Gminy - Danuta Bartków - Oczywiście, że tak.

Przewodniczący K. Skarg, Wniosków i Petycji - Damian Błażejowski - Więc odpowiedzialność za tych mieszkańców ponosimy my jako Gmina, czyli zabezpieczamy środki poprzez postępowania komornicze.

Przyszedł Radny Mariusz Szymkowicz godz. 17:30

Stan radnych na sali: 14

Skarbnik Gminy - Danuta Bartków - Panie radny przyjmujemy 100% przypisu, 100% przepisu należności do...

Przewodniczący K. Skarg, Wniosków i Petycji - Damian Błażejowski - Ale to też są jakieś braki w tych pieniądzach, które powinniśmy otrzymać.

Skarbnik Gminy - Danuta Bartków - Oczywiście, że tak, to co powiedziałam przed chwilą, nie można liczyć, że 93.

Przewodniczący Rady - Mariusz Majak - Zawsze będą, nie będzie nigdy w stu procentach ściągalności, to jest niemożliwe, jest dążenie do ściągalności w stu procentach.

Skarbnik Gminy - Danuta Bartków - Podając ściągalność podaję Państwu działania organu, działania organu.

Przewodniczący Rady - Mariusz Majak - Poddał pod głosowanie wniosek formalny Pani radnej Iwony Ksel w sprawie odrzucenia wniosku zgłoszonego przez radnego Mirosława Stasiaka.

Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIW: 8, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (5)

Iwona Ksel, Małgorzata Piotrowska, Paweł Retecki, Grażyna Słodkowska, Jerzy Wroński

PRZECIW (8)

Damian Błażejowski, Przemysław Golczyk, Hubert Łuszczuk, Mariusz Majak, Mariusz Ogrodnik, Remigiusz Pajor-Kubicki, Mirosław Stasiak, Mariusz Szymkowicz

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Artur Kurowski

NIEOBECNI (1)
Tomasz Posyniak

Wniosek nie uzyskał akceptacji Rady.

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak - Ogłosił przerwę.

Przerwa godz. 17:33

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak - Wznowił obrady po przerwie.

Po przerwie godz. 17:48

Stan radnych na sali: 14

Radny Jerzy Wroński - Tak obliczają to wszystko wspaniale, wnioskodawca wniosku, czy kluby Państwa, chciałbym jeszcze usłyszeć, ponieważ zaraz będziemy głosowali nad projektem uchwały, od Państwa skąd ma Pani Burmistrz, z jakich paragrafów ma zabrać pieniądze i komu, żeby dalej dokładać do śmieci, chciałbym jeszcze podkreślić, bardzo głośno Panie Przewodniczący, że mieszkańcy czekają na inwestycje, aczkolwiek inwestycje się rozpoczęły i czekają na dalszy. Chciałbym również przypomnieć Państwu, ponieważ bardzo dużo inwestycji będzie, czy są już w mieście, w Pyrzycach, ale również i na terenach wiejskich, jak również jeszcze chcą mieszkańcy, inaczej, mieszkańcy czekają na remont dróg Panie Przychodzący, mieszkańcy czekają od 45 roku na remont dróg, mam tutaj taki przykład, mogę Państwa zaprosić do miejscowości Letnin, tam gdzie już mieszkaniom nie może prawie wyjeżdżać samochodem osobowym, ponieważ czeka na remont drogi, czekają rolnicy na remonty dróg polnych, czekają na przepusty i tak dalej i tak dalej można byłoby godzinami dyskutować nad tym, i Państwu udowadniać to, że śmieci mają się pokrywać, to co Pani Burmistrz cały czas przedstawia. Nie wiem i nie rozumiem tego jeszcze dyskutujecie Państwo nad fakturami, które zostały przedstawione, faktury przez Panią Burmistrz do wglądu, przedstawia rzeczywistość i dalej Państwo, nie wiem dlaczego, nie wierzycie, że te pieniążki właśnie trzeba zapłacić do PPK za wywóz śmieci. Bym bardzo prosił, bardzo bym prosił, żeby naprawdę rozsądnie podejść do projektu uchwały, aczkolwiek niekiedy takiego słowa używam Szanowni Państwo, że nie wiem, co powiedzieć, naprawdę brakuje niekiedy słów, brakuje słów, na koniec bym powiedział Panie Przewodniczący, dzisiaj mieszkańcy powinni przyjść, tu przyjść na obrady naszej sesji, posłuchać, wziąć kija i każdemu jednemu po plecach i wygonić, wygonić z tej sali, naprawdę Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak - Panie Radny, naprawdę.

Radny Jerzy Wroński - Tak to się robi, to nie jest Rada to jest cyrk.

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak - Panie radny Seniorze, naprawdę, wie Pan można różnych używać porównań, ale przecież każdy mieszkaniec ma dostęp i widzi obrady sesji, i każdy ma prawo do oceny radnego i każdy pewnie będzie to robił, każdy radny jest na cenzurowanym, doskonale Pan o tym wie, Panie radny szkoda, jak już tak dyskutujemy, że nie głosował Pan za podwyżką podatków od nieruchomości, kilka lat temu, 2 lata temu, jak głosowaliśmy. I właśnie używał Pan wtedy argumenty.

Radny Jerzy Wroński - Chciałem to powiedzieć, że mi jest bardzo ciężko, mi jest bardzo ciężko rękę podnieść za jakąkolwiek podwyżką, bo gdyby Pan dzisiaj miał płacić podatek, Panie Przewodniczący od nieruchomości taki jak ja płacę to myślę, że na pewno byłby jakiś uszczerbek i to dosyć, dosyć, dosyć mocny u Pana na budżecie, jaki ja dzisiaj płacę podatek Panie Przewodniczący.

Nie wniesiono więcej głosów w dyskusji.

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak – Poddał pod głosowanie wniosek w sprawie: zmiany §2.1. projektu uchwały, który otrzymuje brzmienie: "Ustala się stawkę opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, o której mowa w § 1 ust.1 w wysokości 25,60 zł miesięcznie na jednego mieszkańca, jeżeli odpady są zbierane i odbierane w sposób selektywny."

Wyniki głosowania

ZA: 8, PRZECIW: 6, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (8)

Damian Błazejewski, Przemysław Golczyk, Hubert Łuszczczyk, Mariusz Majak, Mariusz Ogrodnik, Remigiusz Pajor-Kubicki, Mirosław Stasiak, Mariusz Szymkowicz

PRZECIW

(6)

Iwona Ksel, Artur Kurowski, Małgorzata Piotrowska, Paweł Retecki, Grażyna Słodkowska, Jerzy Wroński

NIEOBECNI (1)

Tomasz Posyniak

Wniosek uzyskał akceptację Rady.

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak – Poddał pod głosowanie wniosek w sprawie: zmiany §2.2. projektu uchwały, który otrzymuje brzmienie: "Określa się podwyższoną stawkę opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, w wysokości 52,00 zł miesięcznie od każdego mieszkańca zamieszkującego daną nieruchomość, jeżeli

właściciel nieruchomości nie wypełnia obowiązku zbierania odpadów w sposób selektywny."

Wyniki głosowania

ZA: 8, PRZECIW: 6, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (8)

Damian Błażejowski, Przemysław Golczyk, Hubert Łuszczuk, Mariusz Majak, Mariusz Ogrodnik, Remigiusz Pajor-Kubicki, Mirosław Stasiak, Mariusz Szymkowicz

PRZECIW (6)

Iwona Ksel, Artur Kurowski, Małgorzata Piotrowska, Paweł Retecki, Grażyna Słodkowska, Jerzy Wroński

NIEOBECNI (1)

Tomasz Posyniak

Wniosek uzyskał akceptację Rady.

Następnie:

Przewodniczący Rady - Mariusz Majak - Poddał pod głosowanie Projekt uchwały w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty dla nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy (Druk Nr 313/21) wraz z przyjętymi wnioskami.

Wyniki głosowania

ZA: 8, PRZECIW: 6, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (8)

Damian Błażejowski, Przemysław Golczyk, Hubert Łuszczuk, Mariusz Majak, Mariusz Ogrodnik, Remigiusz Pajor-Kubicki, Mirosław Stasiak, Mariusz Szymkowicz

PRZECIW (6)

Iwona Ksel, Artur Kurowski, Małgorzata Piotrowska, Paweł Retecki, Grażyna Słodkowska, Jerzy Wroński

NIEOBECNI (1)

Tomasz Posyniak

Uchwała Nr XXXV/253/21 stanowi załącznik Nr 6 do protokołu.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Po raz trzeci zmniejszyliście stawkę i po raz trzeci, nie wiem teraz w jakiej kwocie, ale na pewno około 400.000 zł, żeby rozstrzygnąć ten przetarg będziemy musieli dołożyć, więc chciałabym, żebyście Panowie się zastanowili, tak jak podjęliście dzisiaj na wniosek uchwałę zmniejszającą stawkę, skąd dołożymy do systemu, bo dołożymy i mówię to znowu po raz kolejny, i zwróćę się do Pana Przewodniczącego, mówi Pan o podwyższeniu podatków i wytyka Pan tym radnym, którzy nie podwyższali, ale powiem tak, ten wniosek o podwyższenie podatków, który był to dwukrotnie więcej wydaliśmy już, jeżeli chodzi o dopłatę do systemu za śmieci, niż była podwyżka podatków, więc powiem Panu, że jedno z drugim bardzo daleko od siebie odbiega, bo z jednej strony zostały podwyższone podatki, a z drugiej strony cały czas wydajemy do systemu ponad 1.000.000 zł, to to jest chyba kwota wyższa niż była z wpływów z podatków, prawda Pani Skarbnik, bardzo bo chyba jeszcze raz tyle.

Przewodniczący Rady - Mariusz Majak - No muszę policzyć, zobaczyć jak to w rzeczywistości wygląda.

Do punktu 3 porządku
Zamknięcie obrad.

Przewodniczący Rady - Mariusz Majak - Zamknął obrady XXXV sesji Rady Miejskiej w Pyrzycach.

Protokołowała:
Marika Lewandowska

Przewodniczący Rady

Mariusz Majak